

DR KÓS KÁROLY: A VARGYASI FESTETT BUTOR. (Malowane meble z Vargyas.) Kolozsvár 1972, str. 64, rys 43. fot.: 49, w tym kolorowych 4.

Wraz z formami sprzętów, zapożyczonych przez lud z meblarstwa warstw elitarnych, przejęte zostały również wzory zdobnictwa. Szlachetne i kosztowne materiały zostały jednak zastąpione tańszymi i bardziej dostępnymi, a pracochłonne i trudne techniki zdobnicze, jak: intarsja, inkrustacja czy rzeźba ustąpiły miejsca dekoracji malarskiej. Procesowi temu towarzyszyło postępujące oddalanie się meblarstwa ludowego od wzorów stylowych, które stworzone przez stolarzy ludowych nabierało z czasem własnego charakteru, stanowiącego wypadkową artystycznych możliwości wytwórcy i decydujących o popycie gustów odbiorców.

Zdobione przy pomocy malatur meble ludowe występowały na rozległych obszarach Europy. Do ciekawszych pod tym względem terenów należy Siedmiogród, którego ludność złożona z kilku narodowości, różniących się od siebie pochodzeniem, językiem i religią, miała szczególne warunki dla rozwoju bogatej i barwnej kultury ludowej.

Jedną z zamieszkujących tu narodowości stanowią Węgrzy, tzw. Szekelyowie, których nazwa znana jest u nas w postaci „Szeklerzy” zapożyczonej z terminologii niemieckiej, podczas gdy powinna brzmieć „Sekejowie”.

Malowanym meblom siedmiogrodzkich Sekejów poświęcił interesującą książkę znany badacz węgierskiej sztuki ludowej, Károly Kós. Poza krótkim wstępem wprowadzającym, książka jego dzieli się na siedem rozdziałów, z których dwa pierwsze zawierają omówienie dziejów sekejskiego meblarstwa ludowego ze szczególnym uwzględnieniem ośrodka stolarskiego w Vargyas. Ośrodek ten leżący we wschodnim Siedmiogrodzie odegrał w rozwoju tamtejszego meblarstwa ludowego zupełnie wyjątkową rolę. Tam bowiem rzemiosło stolarskie i malarskie od połowy XVI w. uprawiane było (i jest po dzień dzisiejszy) przez mistrzów z tej samej rodziny Sütő, w której tajniki wiedzy zawodowej dziedziczone są bez przerwy od 14 pokoleń. Sütőwie łączyli ze stolarstwem zawód malarzy. Prócz produkcji malowanych mebli zajmowali się również zdobieniem stropów i chórów w kościołach drewnianych, pokrywając je bogatą dekoracją kwiatową, która rozwinęła się tu pod wpływem renesansu.

Pielęgnowana w tej samej rodzinie od paru stuleci tradycja zawodowa sprzyjała wytworzeniu się w zdobnictwie malarskim sprzętów z Vargyas własnego stylu, który oddziaływał następnie na inne sekejskie ośrodki meblarskie w Siedmiogrodzie.

Następne dwa rozdziały poświęcone są zagadnieniom technicznym związanym z produkcją i dekoracją mebli, wykonywanych w Vargyas. W trzech ostatnich znajdujemy

opis malowanych mebli, analizę elementów i motywów zdobniczych. W rozdziale końcowym omawia autor zagadnienia kompozycji ornamentu.

W kształcie swym meble Sekejów z Vargyas podobne są do tych, które występują na terenie Węgier, Czechosłowacji czy Polski. Zwłaszcza ławy z ozdobnie profilowanym oparciem, krzesła z zaplekiem wycinanym z deski, łózka, kredensy czy listwy do ustawiania misek nie różnią się swą formą od tych, które znany np. z Krakowskiego czy z innych stron Polski. Natomiast w dekoracji malarskiej nawiązują one silnie do sposobu zdobienia mebli ludowych na terenie Węgier, który w tamtejszej literaturze zwany bywa ludowym „kwiecistym renesansem”. Meble Sekejów zdobione są z reguły ornamentem roślinnym o kompozycji przeważnie symetrycznej, w którym jako elementy powtarzają się tulipany, goździki, róże i tak charakterystyczne dla węgierskiego zdobnictwa mebli — ukwiecone gałązki konwalii. Wśród motywów dekoracyjnych zdobiących ściany mebli częste są smukłe kwiatony wyrastające z dzbanów lub dwuosznych flakonów o kształtach renesansowych. Czasem występuje motyw wieńca, pojedynczy lub między dwoma bukietami kwiatów, co przypomina żywo kompozycję ornamentu występującego u nas na malowanych skrzyniach, wyrabianych dawniej w Skawinie koło Krakowa.

Bardziej bezpośrednie analogie dadzą się dostrzec, gdy poszczególnie elementy występujące w zdobnictwie węgierskich mebli ludowych, jak np. sposób traktowania kwiatu róży, czy gałązki konwalii porównujemy ze zdobinami malowanymi na niektórych nowszych skrzyniach podhalańskich. Nasuwa się przypuszczenie, że zasób elementów kwiatowych, które spotyka się na skrzyniach podhalańskich, inogół kształtować się pod wpływem wzorów przenikających przez Tatry i Słowację z Doliny Panońskiej.

Praca Kósa, mimo że dotyczy odległego Siedmiogrodu, dostarcza w tym zakresie ciekawego materiału do rozważań. Wartość pracy jako źródła materiałów porównawczych jest tym większa, że tekst uzupełnia bogata szata ilustracyjna, na którą składają się liczne rysunki przedstawiające meble i ich konstrukcje, zestawy elementów i motywów zdobniczych. Na oddzielnych wkładkach kredowych znajduje się bogaty zestaw fotografii malowanych mebli (od 1827 do 1899 r.) oraz ich zdobionych fragmentów. W sumie jest to książka, której nie można pominąć w pracach traktujących o ludowych meblach w skali porównawczej.

Rss.

JOAN GODEA: MONUMENTE DE ARCHITECTURA POPULARA DIN NORD — VESTUL ROMANIEI (Zabytki budownictwa ludowego w północno-zachodniej Rumunii). Vol. I: Biserici de lemn din zona Barcău-Crâșna. Oradea 1972, str. 79, il. 79 + mapa. Streszczenie: francuskie, angielskie, niemieckie.

Muzeum regionalne w Oradei, obejmujące zasięgiem swego zainteresowania północno-zachodnią część Siedmiogrodu, tzw. Tara Crisurilor przystąpiło do opracowywania i publikowania serii wydawnictw dotyczących zabytków ludowej architektury. Jako pierwszy tom zamierzonego wydawnictwa ukazała się praca poświęcona drewnianym cerkwicom, znajdującym się w obrębie szerokiego zlewiska rzeki Barcău i w górnej części zlewiska rzeki Krasnej (Crâșna) na północ od miasta Simleu Silvaniei.

Wydawnictwo ma charakter katalogu zawierającego obszernie opisy 12 zabytkowych cerkwi drewnianych, które znajdują się na tym terenie. Są to charakterystyczne dla zachodniego Siedmiogrodu cerkwie wieżowe, analogiczne do tych, które występują w okręgu Bihor i Maramures. Dwie najstarsze z opisanych cerkwi (w Sighetul Silvaniei i Dersida) pochodzą z I. poł. XVII w., pozostałe zaś z przełomu wieku XVII i XVIII oraz z XVIII.

Część katalogową poprzedza obszerny wstęp, w którym omówiona jest historia regionu od czasów przedhistorycznych po obecnie, oraz architektura cerkwi zachodniosiedmiogrodzkich, należących do najwspanialszych osiągnięć twórczości artystycznej ludu rumuńskiego.

Rzut poziomy omawianych cerkwi składa się z reguły z trzech części: babińca, nawy i prezbiterium. Z wyjątkiem cerkwi w Viisoara (zbudowanej w 1777 r.) prezbiterium jest większe od nawy i zamknięte prostokątnie (Sighetul Silvaniei — 1632 r., Dersida — I. poł. XVII w., Zalnoc — 1700 r., Sacalasaue — 1721 r.) lub formie połowy ośmioboku (Ceheiu — 1763 r., Boianul Mare — 1686 r., Viisoara — 1777 r., Margine — 1700 r., Port — 1792 r., Tusa — 1742 r., Brusturi — 1785 r.). Pewnego rodzaju fenomenem, jeśli chodzi o mistrzostwo ludowej ciesielki, jest cerkiew w Chiesd, której prezbiterium zamyka półkolista ściana wykonana z potężnych bierwion, ciosanych łukowato jak dzwona do wozowego koła i wiązanych niesłychanie precyzyjnie zamkami na obłap, całkowicie wtopionymi w lico ściany.

W konstrukcji zrębu siedmiogrodzkich cerkwi stosowane jest bądź wiązanie „na obłap” z wystającymi ostatkami, które w górnej części ściany tworzą schodkowe wypusty podtrzymujące okap dachu, bądź „na rybi ogon”. Ten ostatni sposób węglowania stosowany był w budownictwie tutejszych cerkwi bardzo wcześnie, jak o tym świadczy zrab cerkwi w Dersida pochodzącej z I. poł. XVII w.

Wiodące przez babińce wejście do cerkwi umieszczone jest zawsze w dłuższej ścianie budynku, podobnie jak to ma miejsce w siedmiogrodzkich chałupach chłopskich. Z wyjątkiem trzech obiektów (cerkwi w Sighetul Silvaniei, Zalnoc i Brusturi), wszystkie pozostałe posiadają soboty. Najczęściej budowane są one wzdłuż nawy i babińca od strony wejściowej (Chiesd, Dersida, Ceheiu) lub także przy szczytowej ścianie babińca (Margine, Sacalasaue). W dwóch przypadkach (Boianul Mare i Port) soboty biegną dookoła budynku, a w jednym (Tusa) z trzech stron, z wyłączeniem prezbiterium. Słupy i miecze podtrzymujące konstrukcję dachu nad sobotami bywają profilowane i zdobione ornamentem snycerskim. Szczególnie bogato dekorowane są bramki wiodące do sobot. Posiadają one pięknie wycinane zastrzały, które powodują, że górny wykrój drzwi ma kształt owalny. Podobnie ornamentem snycerskim zdobione

są słupy boczne i ocapy drzwi wiodących do babińca. W cerkwi z Brusturi okap drzwi wejściowych ma wycięcie w formie przypominającej późnogotycki „ośli grzbiet”.

Cerkwie siedmiogrodzkie nakryte są bądź dachem o jednej kalenicy, obejmującym wszystkie trzy segmenty budynku, bądź dachem dwukalenicowym, część osłaniająca prezbiterium jest niższa od części pokrywającej nawę. Dachy mają kształt czterospadowy. W wypadku gdy prezbiterium cerkwi jest wieloboczne, dach nad nim zamyka się w formie połowy stożka. Tradycyjnym pokryciem dachu są gonty wykonane z jodły, buka lub dębu. Wymiary gontów są małe, a końce ich od dołu często trójkątnie ścięte, co w sumie powoduje, że powierzchnia dachu nabiera specyficznej, bardzo milej dla oka faktury.

Nad babińcem, jak to wspomniano na wstępie, wznosi się wieża. Ma ona konstrukcję słupową ustawioną na zrębie babińca. Kształty wież bywają dość zróżnicowane. Wspólną ich cechą jest zakończenie w postaci wydłużonej ostrosłupowej lub stożkowatej iglicy. Jedne z wież są smukłe, znacznie wyniesione ponad kalenicę dachu. Mają one nadwieszoną izbicę i daszek zakończony wysoką iglicą o podstawie kwadratowej, u nasady której ustawione po rogach, znajdują się cztery małe wieżyczki, podobnie jak u nas w kościele z Orawki (pow. Nowy Targ) czy Woli Radziszowskiej (pow. Kraków). W innych cerkwiach natomiast wieże bywają nieco niższe z nadwieszoną izbicą lub bez, nakryte niskim daszkiem o podstawie kwadratowej lub wielobocznej, z której wyrasta smukła graniasta lub stożkowata iglica.

Forma wież występujących w drewnianych cerkwiach Siedmiogrodu zapożyczona jest z gotyckiej architektury murowanej, której sporo zachowało się w tamtejszych miastach (Sibiu, Sighisoara, Medias, Cionadie i wiele innych), jak również i po wsiach (Mesendorf, Dealu Frumos i in.).

Wystrój wewnętrzny cerkwi jest bardzo bogaty. Na ścianach znajdują się polichromie o rozmaitej tematyce, wśród której często zdarzają się sceny przedstawiające kary piekielne czekające grzeszników za różne przewinienia, jak lenistwo, obmowa, kradzież czy oszustwo. Pięknie rzeźbione ikonostasy zdobią malowane na desce ikony, ogólną zaś dekorację wnętrza uzupełniają obrazy malowane na szkle przez malarzy z Nicula i ludowe wzorzyste tkaniny.

Książka jest bogato ilustrowana. Dla każdej z opisanych cerkwi zamieszczony jest rzut poziomy a dla niektórych również rysunki przedstawiające przekroje pionowe (podłużne i poprzeczne) oraz rzuty więźby dachowej. W materiale fotograficznym — prócz ilustracji omawianych obiektów, ujętych całościowo, czy ważniejszych fragmentów — znajduje się sporo zdjęć dotyczących wystroju wnętrza, głównie zaś polichromii ściennej. Załączona na końcu mapa pozwala zorientować się w rozmieszczeniu opisanych w pracy zabytków.

Ze względu na sposób opracowania tekstu, jak i dobrze dobraną szatę ilustracyjną, książka reprezentuje typ wydawnictwa, po które sięgnąć może zarówno fachowiec, zajmujący się architekturą drewnianą, jak i laik, dla którego będzie ono przede wszystkim zbiorem ciekawych ilustracji.

Rss.